# GAZETA KRAKOWSKA

*Prenumerata kwartalna zł. 12.*

Ner 219.

*Pojedynczy numer na welinowym papierze gr. 10.*

CZWARTEK DNIA 15 WRZEŚNIA 1831 ROKU.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

**Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.**

| Dzien | godzina | Barometr na 0° r. | Therm. | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | 7 | 27 3. 503 | + 9 5 | + 6 0 | zachodni słaby | Pochmurno | deszcz. |
| 14. | 12 | „ 4. 116 | + 8 8 | + 5,5 | połud: wsch. średni | „ „ | „ |
| | 3 | „ 4 498 | + 8 9 | + 5,0 | „ słaby | „ „ | |
| | 9 | „ 5 123 | + 7. 8 | + 3,5 | Północ: sredni | „ „ | |

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Kraków. — Jak szczerych w Niemczech sprawa nasza znayduie przyiacioł, dowodem iest list tu nadeszły do domu Wentzl od P. Piotra Gebhardt z Frankfurtu nad Menem. P. Gebhardt wzywa debtorow swoich, którzy się tylko w Krakowie znaydować mogą, aby należne mu summy za partye win, sprowadzanych złożyli na rzecz skarbu polskiego, a za pokwitowaniem z takowey wypłaty, należytość swą za umorzoną uważać będzie.— Nie tu koniec ofiary szanownego P. Gebhardt; oznaymia on nadto, iż ktokolwiek z obywateli zażądał wina iakiego bądź gatunku z składow iego w Wiedniu lub w Frankfurcie, ma złożyć wartość wina żądanego na rzecz skarbu polskiego, a za przesłaniem kwitu z wypłaty towar nadesłanym mu będzie. — Dłużnicy P. Gebhardt zechcą zapewne korzystać z iego wezwania przyspieszaiąc wypłatę należytosci na tak piękny cel przeznaczonych.

Dziennik londyński *Kuryer* przemówił znowu w tych wyrazach o Polszcze:

"Wiadomo nam, chociaż z nieurzędowego, ale zupełnie wiary godnego źródła, że od niejakiego czasu rozpoczęły się czynne układy dla załatwienia w przyiacielskim sposobie sprawy Polski. Znana iest w tey mierze gorliwość ministrów angielskich i francuzkich. Wiadomo nam także, iż Austrya naglona przez węgierskich swoich poddanych, połączyła swe usiłowania z usiłowaniami dwóch powyższych mocarstw. Chcielibyśmy dodać, że i Prussy rownąż pałaią chęcią zrobienia Polski niepodległą od potężnego swego sąsiada; wypadek ten byłby bardzo użyteczny dla kraiow pruskich; ale nieszczęściem zdaie się, iż rząd pruski aż nadto przywiązał się do Rossyi, ażeby miał dla własnego interessu przychylić się do takowey sprawy.„

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Paryż 3 *Września.* — Dnia 29 sierpnia po południu ministrowie nasi odwiedzili cesarza Don Pedro i iego rodzinę w Meudon.

Dziennik *Stenograph* z dnia 1 b. m. wyraża: "Gabinet paryzki odebrał dziś od lon-

dyńskiego naywyraźnieysze zapewnienie o dobrem porozumieniu. Zachmurzenie pomiędzy obiema narodami, od których teraz los Europy zawisł, które zdawało się wznosić, znikło więc zupełnie.„

Dziennik *National* twierdzi, że jenerał Baudrant, adiutant xięcia Orleanu, który przed kilku dniami pobiegł, gońcem do Londu, powiózł tam pamiętnik krola Leopolda, w którym ten monarcha uprasza konferencyi o pozwolenie, aby mógł zatrzymać w Belgii część woyska francuzkiego aż do utwierdzenia swey potęgi i ostatecznego załatwienia sprzecznych punktów między Hollandyą i Belgią. Oprócz tego użala się ten monarcha na opuszczenie siebie, i na słabą pomoc, iakiey dotąd od ministeryum angielskiego doznaie.

*Kuryer francuzki* donosi z Londynu pod d. 29 sierpnia, że tam zawarta została pożyczka 2 mill. fs. dla cesarza Don Pedro. — Tenże dziennik czyni następuiące uwagi nad sprawą Belgii:

"Ministerum nasze sądzi, że sprawa Belgii ukończona zupełnie iest przez protokół pod Nrem 31. P. Perrier chełpi się iuż z dyplomatyczney przezorności i osiągnionego przez nią wypadku. Zebrał w tych słowach wzaiemne stosunki mocarstw co do tego pytania: "Wszystko stało się zgodnie z konferencyą i wszystko także przez nią się ukończy.„ Anglia otrzymała dostateczne zadosyć uczynienie. Woyska ustąpią z Belgii, a flotta angielska nie wyydzie iuż z swych portów. Liczba woyska francuzkiego, które na żądanie krola Leopolda w Belgii pozostanie, nie iest ieszcze oznaczona; ale nie będzie wielka, i ta za pierwszem urządzeniem belgiyskiego woyska także się cofnie. Żądanem także będzie od Hollandyi, aby się rozbroiła i woyska swoie na stopę pokoiu zmnieyszyła. Punkt ten podlega trudnościom, ponieważ Hollandya okazuie wielki upor. Główne pytanie zachodzi zawsze tylko o granice. Włożony na woyska francuzkie warunek, ażeby się niezbliżały do twierdz Wenloo i Mastrychtu, każe się domyślać, że łechciwe to pytanie niebędzie na rzecz Belgii roztrzygnione. Protokoł pod Nrem 31 miał zostać na propozycyą xcia Talleyrand ułożony, ażeby okazać światu uczucia pokoiu i ustalić dobre porozumienie pomiędzy mocarstwami.„

P. Chateaubriand iest tu spodziewany, ale zaraz po ukończeniu swych interessów, które go tu powołuią, powróci do Genewy.

Dziennik przyiaciel karty donosi z Vannes pod d. 26 sierpnia: "Departament Morbihan skoro pokóy utrzymany, nie czyni żadney nbawy. Lubo znayduią się tam urządzone bandy, nie są iednak tak liczne, aby mogły rokosz zrządzić, chociaż kray niepokoią. Dotąd łączą się tylko dla odbicia prowadzonych przez żandarmów zbiegów. Nieszczęśliwe istnienie tych nieposłusznych woyskowych, z których składaią się te bandy, zła żywność, trudy przez ustawiczne ich ściganie, zbliżanie się ostrey pory roku i zawiedziona nadzieia zagraniczney woyny, to wszystko każe się spodziewać, iż same się rozproszą lub znacznie zmnieyszą.„

---

## D O N I E S I E N I E.

Podpisani Syndycy upadłey massy P. Bazylego Moszyńskiego kupca i obywatela miasta Krakowa, podaią do publiczney wiadomości, iż w domu pod L. 18 w rynku od 20 b. m. i r. od 9tey rano odbywać się będzie sprzedaż tak towarów, różnych win, iako też i ruchomości do upadłości P. Bazylego Moszyńskiego należących.

W Krakowie dnia 13 Września 1831 r.

Józef *Leszczyński.*
Franciszek *Jekel.*